

Roman Aftanazy

# Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej

Wydanie drugie  
przejrzane i uzupełnione

Tom  
9

Województwo  
podolskie



1888841318



córka Wanda i syn Janusz Kazimierz (ur. w 1901 r.)<sup>4</sup>.

Do pierwszej wojny światowej przetrwał w Podfilipiu piękny dwór klasycystyczny, pochodzący najprawdopodobniej z drugiej połowy XVIII w., a więc jeszcze z czasów ostatnich Podfilipskich. Był on budowlą parterową na podmurówce i rzucie podstawowym prostokąta, w części środkowej podwyższoną o niskie piętro. Znana jest tylko jego elewacja frontowa. Występował tam słabo zarysowany pseudoryzalit z portykiem o czterech kolumnach tokańskich w wielkim porządku. Ich bazy stały na niezbyt wysokim tarasie wejściowym. Pod portykiem mieścił się balkon ujęty w ażurową balustradę z powtarzającym się motywem rombu. Identyczna balustrada otaczała także taras dolny. Portyk nie miał żadnego zwieńczenia, lecz kryty był trójspadowym dachem,

w połąci czołowej przebitym półkolistym oknem. Dwie osie skrajne po obu stronach portyku akcentowały ryzalit, kształtem swym nawiązujące do staropolskich alkierzy narożnych. Strona ogrodowa nie jest znana. Dwór nakryty był przez wysoki, gładki, czterospadowy dach gontowy z czterema symetrycznie rozmieszczonymi kominami. Na temat wnętrza brak jakichkolwiek danych.

Dom stał wśród starego ogrodu, tarasami opadającego ku rzece Zbrucz.

<sup>1</sup> *Słownik geograficzny*, t. 8, Warszawa 1887, s. 376, i t. 15, Warszawa 1902, s. 467; A. Urbański, *Pro memoria*, s. 10.

<sup>2</sup> Luki w rodowodach rodzin, do których należało Podfilipie, są tak zasadnicze, że nie można ustalić kolejności dziedziczenia ani też wszystkich imion właścicieli.

<sup>3</sup> W. Marczyński, *op. cit.*, t. 1, Wilno 1820, s. 207.

<sup>4</sup> A. Boniecki, *Herbarz...*, t. 4, Warszawa 1902, s. 103.

361.  
*Podfilipie.*  
*Widok*  
*dworu*  
*od strony*  
*podjazdu,*  
*ok. 1914 r.*

## Pokutyńce



Rozłożona malowniczo nad rzeczką Uszką, dopływem Uszycy, wieś Pokutyńce wchodziła początkowo w skład dóbr starostwa barskiego<sup>1</sup>. Pod koniec XVIII w. miała być w posiadaniu

Humieckich h. Junosza, moźnej rodziny podolskiej, następnie Kruzerów, a w 1820 r. i później Ignacego Czerkasa h. Jelita, chorążego bełskiego. Prócz Pokutyńiec należały jeszcze

362.  
*Pokutyńce.*  
*Aleja*  
*wjazdowa*  
*do dworu,*  
*przed 1917 r.*



363.  
*Pokutyńce.*  
*Front*  
*dworu,*  
*ok. 1914 r.*



do niego Wońkowce, Majdan Wońkowiecki i Wysoka Grobla. O rodzinie Czerkasów, pochodzenia autochtonicznego, niewiele wiadomo. W 1509 r. pojawia się na widowni dziejowej Iwaszko Czerkas, dworzanin królewski. Żyjąca w połowie XVII w. Barbara Czerkasówna zamężna była za Teodorem Humieckim. Gabriel Czerkas, zapewne już spolonizowany, w 1682 r. piastował urząd podczaszego mielnickiego. Najprawdopodobniej jego potomkiem był wspomniany Ignacy Czerkas.

Miał on syna Ludwika, w 1844 r. legitymującego się ze szlachectwa w guberni podolskiej<sup>2</sup>. W drugiej połowie XIX w. kupił Pokutyńce Władysław Grocholski h. Syrokomla, ożeniony z Marią z Rohozińskich. Ostatnim właścicielem tej majątności, której obszar w 1917 r. obejmował 1710 dziesięcin ziemi, był jego syn – Józef Grocholski (1876–1949), żonaty z Marią Modzelewską<sup>3</sup>.

Ignacy Czerkas, jeśli nie ktoś z jego poprzedników, wybudował w Pokutyńcach roz-



legły, murowany, parterowy dwór, istniejący tam do końca pierwszej wojny światowej. Stał on na podmurówce o planie wydłużonego prostokąta. Nieco wyższą, środkową, trójosiową część jego elewacji frontowej o trzynastu szeroko rozstawionych osiach, wydzieloną pilastrami, akcentował portyk złożony z dwóch par kolumn toskańskich, ustawionych na wyniesionym o trzy stopnie kamiennym tarasie. Kolumny dźwigały trójkątny, gładki szczyt, podkreślony tylko u dołu szerokim gzymsem profilowanym. Ten klasycystyczny dwór otrzymał także niewielkie akcenty neogotyckie w postaci ostrołukowego zamknięcia okien po obu stronach głównych drzwi wejściowych. Cały budynek miał elewacje tynkowane gładko, przebite niewielkimi prostokątnymi otworami okiennymi, ujętymi w ramy wgłębnie profilowane. Stolarszczyzna okien pochodziła już z drugiej połowy XIX w. Monotonna elewacja ogrodowa nie miała żadnego akcentu. Ożywiało ją tylko nieco inne rozstawienie okien, z których cztery łączone były parami. W części środkowej, odpowiadającej frontowemu portykowi, znajdował się tam niski taras. Bryłę dworu wieńczył bardzo wydatny, profilowany gzymś podokapowy. Dom miał gładki dach czterospadowy, niegdyś gontowy, później pobity blachą.

Wnętrze mieściło ponad dwadzieścia pokoi, z wielką sienią od strony portyku i jeszcze większym salonem czy raczej podłużną salą, usytuowaną pośrodku traktu ogrodowego<sup>4</sup>.

Wszystkie pomieszczenia malowane były gładko. Posadzka dębowa, układana w duże kwadraty, znajdowała się jedynie w kilku pokojach reprezentacyjnych. Zachowało się do czasów ostatnich także kilka murowanych kominków. Ponieważ Grocholscy nabyli Pokutyńce z domem pustym, tylko częściowo zdołali go urządzić meblami starymi, nie sięgającymi jednak poza pierwszą połowę XIX w. Zgromadzili też trochę obrazów i innych dzieł sztuki oraz wielką bibliotekę. Najcenniejsze pamiątki rodzinne przechowywano jednak w innych, starszych siedzibach rodzinnych.

Tuż obok głównego domu mieszkalnego, po jego stronie lewej, wznosiła się ustawiona do niego poprzecznie niezbyt obszerna oficyna, z elewacjami rozczłonkowanymi wertykalnie szerokimi lizenami, nakryta gładkim dachem dwuspadowym. Mieściła ona kuchnię, spiżarnię i pokoje dla służby. Zarówno dom, jak oficyna stały wśród rozległego, wielohektarowego parku krajobrazowego ze wspaniałymi okazami starodrzewia liściastego oraz iglastego. Bezpośrednio przed oknami dworu na długich rabatach rosły wysokopienne róże, na nich i wokół portyku ustawiono też latem rośliny dekoracyjne, hodowane w oranżerii. Ani przed domem, ani poza nim nie było jednak w Pokutyńcach tradycyjnych, otwartych gazonów. Szeroką wolną przestrzeń pozostawiono jedynie dla podjazdu i wokół dworu. Chlubą tej skromnej rezydencji była długa i szeroka aleja wjazdowa, wysadzana starymi lipami.



364.  
Pokutyńce.  
Czwórka  
przed  
portykiem  
dworu,  
ok. 1914 r.